

Sygnatura akt VI Ka 930/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **11 grudnia 2018** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Arkadiusz Łata (spr.)

Sędziowie SO Krzysztof Ficek

SO Grażyna Tokarczyk

Protokolant Monika Dąbek

po rozpoznaniu w dniu 30 listopada 2018 r.

przy udziale Justyny Rzeszut – Sieńkowskiej Prokuratora Prokuratury Rejonowej w T.

sprawy **T. K.** ur. (...) w D.

syna B. i E.

oskarżonego z art. 300 §1 kk

na skutek apelacji wniesionych przez obrońcę oskarżonego oraz pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych B. B. i A. B.

od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

z dnia 12 czerwca 2018 r. sygnatura akt II K 356/16

na mocy art. 437 kpk, art. 438 kpk, art. 635 kpk

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) na mocy art. 46 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 30.06.2015r. orzeka względem oskarżonego T. K. obowiązek naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody poprzez zapłatę na rzecz B. B. kwoty 119.093, 52 zł (sto dziewiętnaście tysięcy dziewięćdziesiąt trzy złote i pięćdziesiąt dwa grosze),

b) na mocy art. 46 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 30.06.2015r. orzeka względem oskarżonego T. K. obowiązek naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody poprzez zapłatę na rzecz A. B. kwoty 70.620,45 zł (siedemdziesiąt tysięcy sześćset dwadzieścia złotych i czterdzieści pięć groszy);

2. w pozostałej części utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy;

3. zasądza od oskarżonego T. K. na rzecz oskarżycieli posiłkowych B. B. i A. B. kwoty po 840 zł (osiemset czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym;

4. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki postępowania odwoławczego w kwocie 20 zł (dwadzieścia złotych) i wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 420 zł (czteryście dwadzieścia złotych).

Sygn. akt VI Ka 930/18

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy stwierdził, co następuje.

Z wywiedzionych apelacji na uwzględnienie w zasadniczej mierze zasługiwały te pochodzące od pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych. W ich następstwie potrzeba było zmienić zaskarżony wyrok poprzez:

a) orzeczenie względem oskarżonego T. K. – na mocy art. 46 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r. – obowiązku naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody w formie zapłaty na rzecz B. B. kwoty 119.093,52 -zł;

b) orzeczenie względem oskarżonego T. K. – na mocy art. 46 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r. – obowiązku naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody w formie zapłaty na rzecz A. B. kwoty 70.620,45-zł.

Nietrafna natomiast okazała się apelacja obrońcy oskarżonego. Sąd Rejonowy dokonał bowiem w przedmiotowej sprawie prawidłowych ustaleń faktycznych i co do zasady nie naruszył prawa materialnego, jak i prawa procesowego. Nie nasuwa wątpliwości rozstrzygnięcie w kwestii sprawstwa i winy T. K., jak również prawnej kwalifikacji przypisanego mu występku. Także wymierzone kary – pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania i grzywny – za rażąco i niewspółmiernie surowe uchodzić nie mogą.

Sąd orzekający starannie i w prawidłowy sposób przeprowadził postępowanie dowodowe, a wyczerpująco zgromadzony materiał dowodowy poddał następnie wszechstronnej i wnikliwej analizie oraz ocenie wyprowadzając trafne i logiczne wnioski końcowe. Tok rozumowania i sposób wnioskowania Sądu I instancji zaprezentowany w pisemnych motywach zapadłego wyroku jest prawidłowy i zgodny ze wskazaniami wiedzy oraz doświadczenia życiowego. Nie przekroczono przy tym ram swobodnej oceny dowodów, jak i nie popełniono uchybień tego rodzaju, że mogłyby one spowodować konieczność uchylenia wyroku i przekazania sprawy do rozpoznania ponownego.

Sąd I instancji wskazał na jakich oparł się dowodach, dlaczego dał im wiarę oraz należycie wytłumaczył z jakich przyczyn odmówił wiary wyjaśnieniom T. K., gdy ten nie przyznawał się do postawionego zarzutu.

Sąd Okręgowy nie doszukał się najmniejszych podstaw do odmiennej aniżeli Sąd jurysdykcyjny oceny przeprowadzonego na rozprawie głównej materiału dowodowego, jak również do podważenia ustaleń faktycznych i ocen prawnych poczynionych w postępowaniu rozpoznawczym.

Wszelkim wymogom formalnym zakreślonym przez obowiązujące przepisy prawa odpowiada też pisemne uzasadnienie zaskarżonego wyroku, co umożliwia kontrolę odwoławczą.

Nade wszystko, w świetle dowodów zebranych w sprawie, a w szczególności zeznań świadków: A. M., D. J. i pośrednio – T. M. proceder oskarżonego wyglądał następująco. On sam pełnił funkcję prezesa zarządu spółki z o.o. I., gdzie prokurentem był A. M.. Ten ostatni z kolei występował jako prezes zarządu „siostrzanej” spółki z o.o. (...), zaś oskarżony piastował tu funkcję prokurenta.

W firmie (...) faktyczna rola A. M. pozostawała iluzoryczna. Był on przysłowiowym „figurantem”, zaś wszelkie decyzje podejmował w rzeczywistości T. K.. Przedsiębiorstwo natomiast przedstawiało charakter w istocie fikcyjny. Nie realizowało ono żadnych większych zleceń, nie zatrudniało pracowników, nie dysponowało maszynami i urządzeniami, zaś obsługę księgową – wspólną ze spółką (...) – wykonywała jedna i ta sama osoba – tj. żona oskarżonego.

Spółka z o.o. (...) niejednokrotnie występowała jako podwykonawca firmy (...), lecz w praktyce miało to charakter pozorny. Konkretnie roboty wykonywali bowiem pracownicy spółki (...) – dla pozorów jedynie „przenoszeni” na czas prac (na dotychczasowych warunkach pracy i płacy) do firmy (...), pod kierunkiem dotychczasowych przełożonych

(osoby pełniące funkcję kierownicze nie były „przenoszone” do spółki (...)) i nadal pozostawały pracownikami T. K.), w dotychczasowych miejscach i przy wykorzystaniu urządzeń należących do I..

Spółka z o.o. (...) wystawiała – w następstwie wszystkiego powyższego – faktury obciążające spółkę (...), a w rzeczywistości generujące fikcyjne obciążenia tego podmiotu gospodarczego.

Zbliżona sytuacja miała miejsce w odniesieniu do dalszych podwykonawców, a to firmy (...), której z kolei realizację określonych prac zlecała spółka (...). (...) także nie posiadała własnych maszyn i najmowała je od spółki (...), zaś rozliczenia pomiędzy trzema powyższymi przedsiębiorstwami następowały na zasadzie wzajemnych kompensat.

Jak wynikało przy tym z słusznie uznanych za wiarygodne relacji A. M. (wobec braku jakiegokolwiek przeciwdowodu) firma (...) nigdy nie wykonywała usług na rzecz I., których wartość przekraczałaby milion złotych. Jego zeznania przeczyły zarazem, by spółka (...) dysponowała wierzytelnościami wobec firmy(...)sp. z o.o.

Faktury wystawione przez pokrzywdzonych obciążały spółkę oskarżonego.

W dniu 14 września 2012 r. T. K. – poza świadomością i wolą M. – dokonał cesji wierzytelności przysługującej – przynajmniej formalnie - spółce (...) względem firmy (...) – na rzecz spółki (...). Oskarżony w tym czasie nie wywiązywał się już ze swych zobowiązań wobec pokrzywdzonych (zeznania: M. M. (1), A. B., T. B.). W październiku 2012 r. zgłosił on następnie wniosek o ogłoszenie upadłości spółki (...), co ostatecznie nastąpiło w grudniu 2012 r.

Do sierpnia 2012 r. – wedle przeprowadzonej w sprawie opinii biegłej – nie występowało w spółce (...) zagrożenie niewypłacalnością. Jednakże już po sierpniu nastąpiło – jak wspomniano – zaniechanie płatności w stosunku do M., B. i B. B., a jednocześnie doszło do powyższej cesji (mającej teoretycznie kompensować wzajemne należności pomiędzy I. a (...)).

W naprowadzonych okolicznościach, przy uwzględnieniu fikcyjności zadłużenia w stosunku do firmy (...), wprost nasuwał się wniosek o upozerowanym charakterze cesji i operacji mającej na celu „ucieczkę z majątkiem”, a zatem udaremnienie zaspokojenia wierzycieli w obliczu faktycznie już grożącej niewypłacalności. Żadne inne logiczne wytłumaczenie tego rodzaju działań oskarżonego w sytuacji zaprzestania spłaty zobowiązań wobec trójki uprawnionych i „w przeddzień” zgłoszenia wniosku o upadłość – nie wchodziło realnie w rachubę.

Podobne czynności – choć Sąd I instancji nie wyraził tego wprost – stanowiły przy tym wyraz celowego i zamierzonego działania, a zatem realizacji zamiaru bezpośredniego.

Nie zasługiwały na akceptację odmienne tezy wyrażone w wyjaśnieniach T. K., gdy przeczył on, by jego zamierzeniem pozostawało spowodowanie niezaspokojenia wierzycieli. Oskarżony przecież jednoznacznie zaprzestał spłaty owych należności - nie regulując ich w ogóle lub też w małym jedynie stopniu i do chwili orzekania nic nie uczynił w tym kierunku. W dostatecznej mierze obrazuje to faktyczne nastawienie T. K..

Za bezprzedmiotowe – w świetle wszystkiego powyższego – ocenił zatem Sąd odwoławczy ewentualne rozważenia w materii ekonomicznego uzasadnienia oraz celowości gospodarczej cesji wierzytelności na rzecz spółki (...).

Co do istoty natomiast uzasadnione były apelacje pełnomocnika obu oskarżycieli posiłkowych.

Nie ulegało wątpliwości, iż oskarżony swym zachowaniem spowodował bezpośrednio po stronie wszystkich pokrzywdzonych realną szkodę majątkową wyrażającą się sumami konkretnych kwot pieniężnych wynikających z nieuregulowanych faktur za usługi wykonane na rzecz kierowanej przezeń firmy (...). Pewne było również założenie przez dwójkę pokrzywdzonych (B. B. i A. B.) wniosków w trybie art. 46 § 1 kk.

Nie było przeto przeszkód w obciążeniu T. K. obowiązkiem naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody – na rzecz oskarżycieli posiłkowych. Sąd Rejonowy nie wypowiedział się natomiast w tejże kwestii.

Przeszkody takiej w szczególności nie stanowił fakt zapadnięcia i uprawomocnienia się w zakresie dotyczącym B. B. i niektórych spośród przysługujących jej roszczeń – rozstrzygnięć wydanych w postępowaniu cywilnym.

Obowiązek naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody po myśli art. 46 § 1 kk odnosi się bowiem do odpowiedzialności odszkodowawczej na odmiennej podstawie, a mianowicie odpowiedzialności – w sensie cywilnoprawnej - deliktowej (z czynu zabronionego), nie zaś kontraktowej (z tytułu niewykonania zobowiązania), jakiej dotyczyły wspomniane orzeczenia.

Po wtóre, orzeczenia cywilne wskazywały w charakterze podmiotu zobowiązanego spółkę, której prezesem zarządu był oskarżony. Odpowiedzialność karna oraz obowiązek naprawienia szkody spowodowanej przestępstwem mają zaś charakter zindywidualizowany oraz spersonalizowany i obejmują określoną ściśle osobę fizyczną – tj. oskarżonego. Nie ma zatem obawy funkcjonowania w obrocie prawnym kilku tytułów wykonawczych skierowanych wobec jednego i tego samego podmiotu.

Sąd Okręgowy uwzględnił tym samym zarzuty pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych, lecz bez ustawowych odsetek – jak ma to miejsce na gruncie art. 46 kk.

Sąd Rejonowy prawidłowo natomiast ustalił, wskazał i ocenił wszystkie okoliczności mające wpływ na wybór rozmiaru zastosowanych kar, a także na ustalenie pozytywnej względem T. K. prognozy kryminologiczno-społecznej (zezwalającej na sięgnięcie po dobrodziejstwo warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności). Orzeczone kary zostały dostosowane do stopnia zawinienia oskarżonego oraz stopnia szkodliwości społecznej czynu, jakiego się on dopuścił. Wysokość jednej stawki dziennej grzywny nie przekracza zaś finansowych i majątkowych możliwości T. K..

Kary te należycie spełniają zatem swe cele zapobiegawcze i wychowawcze oraz w sferze kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Mając to wszystko na uwadze i uznając wyrok w pozostałej, niezmienionej części za trafny Sąd Okręgowy utrzymał go w tej części w mocy.

O należnościach przysługujących oskarżycielom posiłkowym od oskarżonego z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym, o wydatkach tego postępowania oraz o opłacie za drugą instancję rozstrzygnięto jak w punktach: 3 i 4 wyroku niniejszego.